

(Il Tempo - F.Biafora) Sprzedaż Romy dojdzie do skutku i jest absolutnie niepodważalna. Operacja, która doprowadzi Giallorossich z rąk Pallotty do rąk Friedkina, jest długa i złożona i podpisy pod wstępnym porozumieniem zaliczyły lekkie opóźnienie w porównaniu do tego co było przewidziane, ale do transakcji dojdzie.

Doradcy i różni menadżerowie określili ostatnie szczegóły prawne i finansowe oraz klauzule kontraktów: tematem, z którym zmierzono się w ostatnich dniach było dla przykładu określenie sposobu finansowania zakupu ze strony teksańskiego magnata. Friedkin, który utrzymuje w tych miesiącach niski profil, zdecydował już, że Marc Watts, prezydent Friedkin Group, będzie miał miejsce w przyszłej radzie nadzorczej klubu, która zostanie kupiona przez tą samą grupę. Watts, który przybył do stolicy Włoch z żoną i był obecny w siedzibie Romy w Eur w pierwszych trzech dniach tygodnia, wczoraj nie był obecny na Olimpico. Tymczasem z tego co przewija się z obydwu stron, podpisy pod umowami zostaną umieszczone bezpośrednio w USA.

Autor: abruzzo